

**Janusz Kręcidło, *Honor i wstyd w interpretacji Ewangelii. Szkice z egzegezy antropologiczno-kulturowej, Lingua Sacra. Monografie 1, Verbinum, Warszawa 2013, ss. 397.***

Monografia wpisuje się w nurt wieloletnich zainteresowań Autora podejściem socjologicznym i antropologiczno-kulturowym oraz ich zastosowaniem do egzegezy tekstów biblijnych. Jej powstaniu nie przyświecał cel udowodnienia jakiejś postawionej tezy, lecz chęć gruntownego zaprezentowania tej metodologii badań, która jest mało znana w polskiej biblistyce przy jednoczesnym zastosowaniu jej do wybranych tekstów pochodzących z Ewangelii kanonicznych.

Podejście badawcze eksponujące dynamikę honoru i wstydu, którą J. Kręcidło zastosował w tej pracy, ukształtowało się w ramach badań antropologiczno-kulturowych nad społecznościami żyjącymi w świecie basenu Morza Śródziemnego. One zaś wpisują się w szerszą dziedzinę, którą są nauki społeczne. Aplikacja przez amerykańskich uczonych antropologiczno-kulturowego modelu honoru i wstydu do studiów nad Biblią jest jednym z nurtów w biblistyce, w ramach szerszego kierunku, jakim jest stosowanie zdobyczy nauk społecznych do badań nad Pismem Świętym. Nurt ten przyjął techniczne określenie *social scientific approach to the Bible* lub *social scientific criticism of the Bible*. Prace, których autorzy wprowadzali zdobycze nauk społecznych do badań nad Biblią, pojawiały się już od początku XX w., jednak ich rozkwit rozpoczął się dopiero w latach 70., gdy w świeckich naukach społecznych – zwłaszcza w socjologii i antropologii kulturowej – wykrystalizowały się stosunkowo stabilne modele metodologiczne.

Ten śródziemnomorski model antropologiczno-kulturowy jako pierwszy zaadaptował do badań nad tekstami biblijnymi Bruce J. Malina w monografii: *The New Testament World. Insights from Cultural Anthropology*, wydanej w Atlancie w 1981 r. nakładem wydawnictwa John Knox Press. Malina potraktował świat śródziemnomorski czasów Nowego Testamentu – zgodnie ze stanowiskiem antropologów kultury – jako jednorodnie kulturowo *milieu*. Na tej podstawie wyodrębnił podstawowe kryteria/wartości,

którymi ludzie świata śródziemnomorskiego kierowali się wtedy we wzajemnych interakcjach. Następnie wykazał, w jaki sposób struktury te znajdują odzwierciedlenie w tekstach Nowego Testamentu. Spośród wszystkich wartości, które były wówczas istotne dla cywilizacji śródziemnomorskiej Malina na pierwszym miejscu postawił kryterium honoru i wstydu. W ślad za twórcami tego modelu, honor i wstyd nazwał „wartościami osiowymi” (ang. *pivotal value*), tzn. takimi, wokół których oscylują wszystkie inne. A zatem, honor i wstyd staną się bazowymi pojęciami, bez których nie sposób zajmować się innymi wartościami i tematami charakterystycznymi dla ówczesnej kultury śródziemnomorskiej, takimi jak: pokrewieństwo, rodzina, podział sfer życia ludzkiego na prywatną i publiczną, inne standardy oceny postępowania kobiet i mężczyzn, patronat, zależności ekonomiczne, niewolnictwo, przepisy czystości, kult, rytuał, wspólnota stołu i wiele innych. U podstaw tych wszystkich rzeczywistości stoją wartości honoru i wstydu uważane w tamtej kulturze za kluczowe, były bowiem fundamentem motywacyjnym każdego ludzkiego zachowania.

Powstaniu recenzowanej monografii J. Kręcidły przyświecał cel zaaplikowania dynamiki honoru i wstydu do wybranych tekstów z Ewangelii kanonicznych, by wydobyć z nich niuanse znaczeniowe, które nie zostały uchwycone przez biblistów stosujących inne metody badawcze. „Podejście antropologiczno-kulturowe wydatnie wzbogaca warsztat egzegetyczny i pozwala lepiej zrozumieć przesłanie Świętych Tekstów poprzez bardziej adekwatne osadzenie ich w realiach życia autora i bezpośrednich adresatów” (s.341).

Książka obejmuje 7 rozdziałów. W pierwszym z nich – poświęconym w całości kwestiom metodologicznym – Autor przedstawił wszechstronnie problematykę honoru i wstydu, ukazując te wartości jako kluczowe dla starożytnej kultury śródziemnomorskiej. Prześledził proces tworzenia się owej nowej metodologii badawczej, poczynając od pionierskich badań antropologa J.A. Pitt-Riversa, który jako pierwszy w latach 50. XX w. zaproponował typologię honoru i wstydu aż do lat 80. i 90., które zaowocowały powstaniem koherentnych modeli interpretacyjnych opartych na tych właśnie kryteriach. Następnie, by wykazać słuszność aplikowania dynamiki honoru i wstydu do interpretacji tekstów Nowego Testamentu, J. Kręcidło przytoczył przykłady zaczerpnięte od autorów greckich, hellenistycznych i rzymskich, które pokazują, że honor i wstyd stanowiły podstawowe kryteria oceny wartości bohaterów ich dzieł. Świadectwa te uzmysławiają nam, że autorzy ci odwoływali się do mentalności adresatów swoich utworów

i dlatego należy przyjąć, że z tym samym mechanizmem mamy do czynienia w przypadku autorów i adresatów ksiąg Nowego Testamentu. Kolejny paragraf pierwszego rozdziału poświęcony został ukazaniu funkcjonowania honoru i wstydu w relacjach społecznych. Autor prześledził tutaj różne aspekty życia społecznego (rodzina, relacja patron-klient, społeczne role oraz status mężczyzn i kobiet itp.) i wykazał, że honor i wstyd mają w nich wartość centralną. Ukazał także, że honor ma charakter publiczny i agonistyczny, co oznacza, że pozyskuje się go lub traci w konfrontacyjnej grze o honor prowadzonej w oparciu o mechanizm „wyzwanie – odpowiedź”.

Najistotniejszym elementem pierwszego rozdziału jest ukazanie bazowego modelu interpretacyjnego, który wykorzystał w analizie tekstów w następnych rozdziałach pracy. Model dotyczący honoru i wstydu powinien być traktowany jako pierwszy element znacznie bardziej rozbudowanej metodologii, która obejmuje szerokie spektrum kryteriów umożliwiających wnikliwą analizę różnych społecznych i antropologicznych aspektów cywilizacji świata śródziemnomorskiego. J. Kręcidło przedstawił siedem podstawowych aspektów honoru i wstydu, które wybiórczo lub całościowo zastosował do analizy perykop biblijnych w dalszych rozdziałach pracy. Są to: honor dziedziczony i nabywany, symbole wyrażające replikację honoru, sposoby wyrażania i uznawania honoru, interpretacja wyzwania o honor, honor a sprawy sądowe, honor i wstyd a płeć oraz kolektywistyczny wymiar honoru. Autor przekonuje także, że nie jest to model, który dawałby sztywną procedurę badawczą, gotową do zastosowania w interpretacji tekstów Nowego Testamentu. Jest to raczej model ideowy, który dostarcza nowych hermeneutycznych kluczy mogących uwrażliwić egzegetów na zagadnienia socjologiczne i antropologiczne. W kolejnym paragrafie pierwszego rozdziału J. Kręcidło ukazał wszechstronną konstruktywną krytykę modelu B. Maliny, przytaczając zarzuty wysuwane przez egzegetów nurtu *social science criticism* i alternatywne spojrzenia na zagadnienie honoru i wstydu. Badacze zasadniczo nie kwestionują podstawowej tezy Maliny, według której honor i wstyd są kluczowymi wartościami kultury śródziemnomorskiej czasów Nowego Testamentu, wokół których oscylują wszystkie inne. Krytyka dotyczy niektórych przedrozumień ideowych, które Malina przyjął oraz rozłożenia akcentów w tym modelu. Pierwszym elementem tej krytyki była zbyt ostra polaryzacja wartości honoru i wstydu, traktująca honor jako wartość „męską”, natomiast wstyd jako wartość „kobieca”. Badacze wykazują bowiem, że aktywność kobiet nie zawsze i nie wszędzie była ograniczona do sfery prywatnej, lecz że stawały one również do gry

o honor na równi z mężczyznami. W tym względzie model Maliny powinien zostać uelastyczniony, co Autor monografii starał się pokazać w analizach prowadzonych w dalszych rozdziałach pracy, relatywizując nieco kwestię odmiennych standardów honoru i wstydu dla mężczyzn i kobiet oraz pozbawiając w ten sposób model Maliny jego najsłabszego ogniwa. Inne istotne głosy krytyczne podkreślają, że decydującym elementem w grze o honor jest publiczny osąd reputacji (ang. PCR), co w opinii niektórych krytyków nie zostało w wystarczającym stopniu ujęte w modelu Maliny. Podkreśla się też, że publiczna gra o honor w oparciu o dynamikę „pytanie – odpowiedź” nie ogranicza się do ludzi o tym samym statusie społecznym.

Ostatni paragraf pierwszego rozdziału poświęcił Autor przedstawieniu zakresu semantycznego terminologii określającej zjawiska honoru i wstydu w Nowym Testamencie. Zwrócił tu także uwagę na fakt, że sama terminologia nie może być jedynym kryterium oceny występowalności tematyki honoru i wstydu w analizowanych testach, lecz stanowi jedynie punkt wyjścia w badaniu tej problematyki. W istocie bowiem decyduje o tym szerszy kulturowy kontekst wypowiedzi oraz obecne w badanych perykopcach struktury narracyjne bądź też dyskursywne, które poprzez ukazywanie społecznych interakcji odzwierciedlają konstytutywne elementy honoru i wstydu. W analizach przeprowadzonych w dalszych rozdziałach podążał zwłaszcza tym tropem.

W drugim rozdziale monografii (ss. 81-106) przeanalizowano dwa pierwsze rozdziały Ewangelii wg św. Mateusza poświęcone okolicznościom narodzenia Jezusa. Ewangelista odpowiada na pytanie: Kim jest Jezus, w jaki sposób wszedł On w historię ludzkości, a także, jaką postawę wobec tajemnicy Wcielenia zajęli Żydzi i poganie? Analiza tekstu biblijnego (1,1-17) wskazuje, że Jezusowi przynależy się honor dziedziczony. W rodowodzie Jezusa Mateusz eksponuje szczególnie tych Jego przodków, którzy najbardziej godni są czci – Abrahama uznawanego za fundament tożsamości i wiary biblijnego Izraela oraz Dawida, otwierającego królewską dynastię, z którą wiązano w owym czasie oczekiwania mesjańskie. Autor przekonuje w ten sposób czytelnika, że Jezus, pochodzący ze społecznych nizin, zasługuje na wyjątkowy honor, który dziedziczy po najbardziej znamienitych przodkach z historii biblijnego Izraela. „Zasługuje On na szczególny honor, gdyż opatrnościowa opieka, której doświadczają rodzice i Dziecko jest przejawem Bożej miłości. Dla bezpośrednich odbiorców Ewangelii Mateusza, żyjących w środowisku kultury śródziemnomorskiej, gdzie

zasady *encomium* były powszechnie znane, były to bardzo czytelne sygnały wskazujące na jedyny w swoim rodzaju dziedziczony honor Jezusa” (s. 105).

Trzeci rozdział książki (ss. 107-182) poświęcony został zagadnieniu honoru i wstydu w *Ośmiu błogosławieństwach* Jezusa (Mt 5,3-12). Autor przedstawia, jak zastosowanie omawianej metody pozwoliło wydobyć z ewangelicznych błogosławieństw (Mt 5,3-12) „nowe pokłady znaczeniowe, których nie można uchwycić przy użyciu innych narzędzi badawczych” (s. 182). Z prowadzonych analiz Mt 5,3-12 w kontekście Jezusowego *Kazania na Górze* (Mt 5 – 7) wyłania się bardzo dramatyczny obraz ludzi, którzy ze względu na wiarę w Jezusa doznawali prześladowań ze strony swoich własnych rodzin, sąsiadów i społeczności lokalnych. Z punktu widzenia prześladowających, owe represje były środkami terapeutycznymi mającymi za zadanie nawrócić ich bliskich z błędnej drogi wiary w Chrystusa, by ratować honor rodziny i społeczności lokalnej. Do tych działań represyjnych, do których znajdujemy odwołania w poszczególnych makaryzmach, zaliczyć można: reprimendy słowne, dysfamię, wydziedziczenie i wykluczenie z rodziny, oskarżanie przed sądem i więzienie oraz inne sposoby pozbawiania człowieka honoru, z karą śmierci włącznie. Owa dramatyczna sytuacja życiowa adresatów, która sprowadza się ostatecznie do społecznego wykluczenia oraz pozbawienia honoru i środków do życia jest skontrastowana w makaryzmach z obietnicą wiecznego szczęścia dla tych, którzy mimo tych przeciwności wytrwają we wierze w Jezusa. Co więcej, już w życiu doczesnym otrzymują oni nowy status honoru, dzięki temu, że poprzez wiarę w Chrystusa staje się On dla nich nowym kryterium tego, co honorowe, a co przynoszące wstyd. Zatem *Ośmiu błogosławieństw* to nowy kodeks honoru, promulgowany przez Jezusa i mający stać się fundamentem budowania królestwa Bożego na ziemi.

W czwartym rozdziale (s. 183-206), który jest inspirowany tym, że w Ewangelii wg św. Marka bardzo często pojawia się terminologia związana z życiem rodzinnym. Autor podjął się zadania przeanalizowania tego tekstu z perspektywy honoru rodziny. Ta analiza pokazała, że autor Ewangelii Marka stara się zrewolucjonizować określoną już kulturowo mentalność adresatów w kwestii wartości, które nadają sens życiu człowieka. Od wieków uwarunkowaną tradycją koncepcję rodziny, dla której honor jest najwyższą wartością, Marek konfrontuje z koncepcją duchowej rodziny Jezusa, w której On sam stanowi kryterium honorowego albo przynoszącego wstyd postępowania. Autor odwraca zatem tradycyjny system wartości adresatów, przekonując, że przynależność – przez wiarę w Jezusa – do Jego duchowej

rodziny implikuje życie według nowych kryteriów honorowego postępowania. Proponowane są zatem nowe wyznaczniki pokrewieństwa – nie są już nimi wspólna krew i wspólne imię, lecz sam Jezus Chrystus, objawiający wolę Ojca. W ten sposób przynależność do duchowej rodziny Jezusa staje się ważniejsza od więzów łączących rodzinę naturalną. Ewangelista Marek konsekwentnie w trakcie narracji ukazuje adresatom, jakimi cechami honorowego postępowania powinna charakteryzować się duchowa rodzina uczniów Jezusa. Przekonuje, że wzajemne więzi w tej nowej rodzinie powinny być wzorowane na relacji „Ojciec – Syn” oraz że wspólnota powinna postrzegać siebie jako dzieci Boga Ojca. Najwyższą wartością człowieka nie jest zatem honor rodziny i wynikający stąd jego osobisty honor, lecz sam Bóg. Miłość do Niego powinna stać się podstawową zasadą życia członków duchowej rodziny Jezusa. Przynależność do tej rodziny daje możliwość uczestnictwa w nieograniczonych dobrach będących treścią królestwa Bożego. Człowiek taki „miłość do Boga stawia wyżej niż honor, postrzegany w tamtej cywilizacji jako centralna wartość, o którą powinien usilnie zabiegać – dla siebie i dla swojej rodziny – przez całe życie” (s.205).

Piąty rozdział monografii (ss. 207-225) poświęcony został interpretacji krótkiego fragmentu Ewangelii wg św. Marka – 11, 27-33 – w perspektywie tzw. gry o honor. „W owej grze o honor w Mk 11,27-33 można wyróżnić kilka konstytutywnych elementów wpisujących się w typowy dla tamtej kultury schemat: wyzwanie honoru Jezusa przez religijnych przewódców, riposta Jezusa w postaci pytania, na które oponenti nie dają odpowiedzi satysfakcjonującej tłum, występujący w charakterze arbitra, domniemany werdykt tłumy potwierdzający wyjątkowy honor Jezusa” (s. 225). Najpierw jest przedstawiony dosyć szczegółowo narracyjny kontekst tej perykopy, ukazując, w jaki sposób wpisuje się ona w sekwencję zdarzeń opowiadających o przybyciu Jezusa do Jerozolimy i Jego działalności w tym mieście w czasie Wielkiego Tygodnia. J. Kręcidło dowodzi, że fragment 11,27-33 jest pierwszym z serii epizodów zrelacjonowanych w schemacie „wyzwanie – odpowiedź” i stanowiących pewną spójną całość, która ma ukazać wyjątkowy honor Jezusa, zarówno dziedziczny, jak i nabywany. Analiza perykopy Mk 11,27-33 w perspektywie wyodrębnienia w niej konstytutywnych etapów gry o honor pozwoliła wydobyć nieco zawoalowane tematy teologiczne i lepiej zrozumieć logikę tego tekstu i jego kontekstu. Fragment ten jest pierwszym elementem strategii perswazyjnej autora, który poprzez narrację serii epizodów 11,27 – 12,44 ukazuje konfrontację Jezusa z oponentami w schemacie gry o honor o agonistycznym i publicznym charakterze. Oponenti kierują do

Jezusa negatywne wyzwania o honor, które nie tylko mają Go zdyskredytować i pozbawić honoru, lecz także dać im argument, by mogli skazać Go na śmierć. W pierwszym epizodzie Mk 11,27-33 Autor wyodrębnił następujące konstytutywne elementy gry o honor: 1) wyzwanie honoru Jezusa przez religijnych przywódców, 2) riposta Jezusa w postaci pytania, 3) odpowiedź oponentów, która jednak nie satysfakcjonuje tłumu występującego w charakterze arbitra, 4) domniemany werdykt tłumu potwierdzający wyjątkowy honor Jezusa wynikający z Jego Boskiego posłannictwa oraz dyskredytujący honor autorytetów odpowiedzialnych za religijne życie narodu.

W szóstym rozdziale tej monografii (ss. 227-284) poświęconym Ewangelii Łukaszej J. Kręcidło odnotował, że niemal każda jej perykopa odzwierciedla bardzo głębokie zakorzenienie autora w śródziemnomorską kulturę honoru i wstydu. Przeprowadzone analizy wykazały, że Łukasz wielokrotnie w trakcie narracji Ewangelii stara się przekonać odbiorców, że w chrześcijańskich wspólnotach, które są duchową rodziną Jezusa, przestają się liczyć kulturowo uwarunkowane podziały na przestrzeń publiczną, zarezerwowaną dla mężczyzn i prywatną dla kobiet. Ewangelista Łukasz podkreśla mocno podmiotowość kobiet, których honor nie jest jedynie odbłaskiem honoru mężczyzn. W społeczności, w której świadectwu kobiety przysługiwała o wiele mniejsza wiarygodność niż świadectwu mężczyzny, to kobietom jako pierwszym została powierzona Dobra Nowina o zmartwychwstaniu Chrystusa. Kobiety również dostąpiły honoru przekazania tej Nowiny apostołom i wszystkim innym. Autor książki uzasadnia, że „Łukasz przedstawia chrześcijaństwo jako rodzinę Jezusa, która rządzi się nowymi kryteriami honoru i wstydu, ustanowionymi przez Niego” (s. 284).

Ostatni rozdział monografii poświęcony został wnikliwej analizie narracji o męce i krzyżowej śmierci Jezusa według relacji Ewangelii Jana (rozdziały 18 – 19) w perspektywie dynamiki honoru i wstydu. Lektura J 18 – 19 pozwoliła wykazać, że w rozdziałach tych mamy do czynienia z bardzo przemyślaną strategią autora, zmierzającą do ukazania paradoksu męki i śmierci Jezusa: Jego cierpienie i śmierć, które miały doprowadzić do całkowitego unicestwienia Go i pozbawienia honoru, paradoksalnie stały się sposobem Jego wywyższenia. Strategię tę starano się wskazać we wszystkich kolejnych etapach narracji – począwszy od aresztowania Jezusa w Ogrójcu aż do Jego pogrzebu. By lepiej wybrzmiały treści obecne w J 18 – 19, najpierw podjęto zagadnienie postrzegania kary śmierci przez ukrzyżowanie w kulturze śródziemnomorskiej owego czasu, eksponując fakt, że ogromnie bolesne cielesne tortury, którym poddawany był skazaniec, nie

miały służyć spowodowaniu jedynie śmierci fizycznej, ale że chodziło tu też o aspekt pedagogiczny – całkowite pozbawienie skazańca honoru i wymazanie jego imienia z pamięci. Drugim wstępnym zagadnieniem tła, które lepiej pomogło wyeksponować problematykę honoru i wstydu w J 18 – 19, była kwestia określenia gatunku literackiego narracji o męce. Autor pracy stwierdza, że tekst ten wpisuje się w szerszą grecko-hellenistyczno-rzymską strukturę gatunkową wychwalania heroicznej śmierci bohaterów. Wykazuje jednak, że paralele pomiędzy pasją Janową a utworami starożytnych autorów są zbyt odległe, by wskazywać na jakąkolwiek gatunkową zależność. Krótki przegląd narracji całej Ewangelii Jana w aspekcie profetycznych zapowiedzi treści związanych z męką Jezusa, pozwolił mu dojść do stwierdzenia, że autor niezwykle troszczy się o to, by śmierć krzyżową Jezusa przedstawić nie jako moment Jego hańby, lecz wywyższenia. Ewangelista podejmuje i intensyfikuje tę strategię w rozdziałach 18 – 19.

Autor omawianej publikacji wykazał, że na kolejnych etapach narracji J 18 – 19 przenikają się dwie struktury gatunkowe, które służą wyeksponowaniu honoru lub wstydu bohaterów: rzymski przewód sądowy oraz konsekracja królewska. Poprzez pierwszą z tych struktur Ewangelista stara się przekonać, że Jezus nie był zuchwałym uzurpatorem do królewskiego tronu Izraela ani też świętokradczym Synem Bożym, lecz zasługuje na najwyższy honor jako autentyczny Syn Boga Ojca, Król, którego królestwo „nie jest z tego świata”, i Mesjasz, w którym wypełniają się skryptyrystyczne zapowiedzi Starego Testamentu. Natomiast struktura konsekracji królewskiej ma za zadanie przekształcić hańbę krzyża w konsekrację Jezusa jako Pana i Władcy, posiadającego najwyższy stopień honoru, nie podlegający żadnej kontestacji. Analiza poszczególnych motywów z J 18 – 19 wykazuje zatem, że pragmatycznym celem Ewangelisty było ukazanie, „że okrutna krzyżowa śmierć Jezusa nie była momentem Jego hańby, lecz chwalebne wywyższenia. Paradoksalnie krzyż – odwieczne narzędzie tortur i hańby – stał się, dzięki zbawczej śmierci Jezusa, źródłem nowego życia i łaski” (s. 339).

Dzięki zastosowaniu nowych metod interpretacyjnych, pozwalających odkryć nieznane dotąd pokłady znaczeniowe analizowanych tekstów Biblii, ks. prof. Janusz Kręcidło dał polskiej biblistyce dzieło imponujące. Ufam, że książka wzbudzi gorące zainteresowanie i zainspiruje polskich biblistów do stosowania podejścia antropologiczno-kulturowego w egzegezie również innych tekstów nie tylko z Nowego, ale i ze Starego Testamentu.

*Ks. Bogdan Poniży*